



Warszawa, dnia 30. 11. 2023 r.

1001-8.TK.97.2023

P 7/23

3271

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pytaniem prawnym Sądu Najwyższego, czy art. 48 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2023 r., poz. 1550 ze zm.) rozumiany w ten sposób, że przesłankę wyłączenia sędziego z mocy samej ustawy stanowi okoliczność powołania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu, jest zgodny z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 oraz z art. 190 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

- na podstawie art. 42 pkt 7 i art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) –

przedstawiam następujące stanowisko:

art. 48 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2023 r., poz. 1550 ze zm.) rozumiany w ten sposób, że przesłankę wyłączenia sędziego z mocy samej ustawy stanowi okoliczność wadliwości powołania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu, jest niezgodny z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 oraz z art. 190 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy (dalej: „Sąd” lub „Sąd pytający”), postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2023 r., sygn. _____, przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu przytoczone na wstępie pytanie prawne, sformułowane na tle następującego stanu faktycznego.

Zarządzeniem z _____ września 2022 r. Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Cywilnej wyznaczył skład sędziów Sądu Najwyższego do rozpoznania zażalenia na postanowienie Sądu Apelacyjnego w W _____ o odrzuceniu skargi kasacyjnej.

W dniu _____ września 2022 r. wyznaczony powyższym zarządzeniem sędzia Sądu Najwyższego J.W. złożył wniosek i oświadczenie obejmujące żądanie wyłączenia, uzasadniając to treścią wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 8 listopada 2021 r. w sprawie Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce (ECLI:CE:ECHR:2021:1108JUD004986819), z którego wynika, że orzeczenie wydane przez sąd, w składzie którego uczestniczy sędzia powołany na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), narusza standard z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz., 284). Sędzia J.W. uznał, że jego wyłączenie jest uzasadnione dobrem państwa, dobrem wymiaru sprawiedliwości, interesem stron i ich prawem do rzetelnego procesu, oraz podkreślił, że podstawą rozstrzygnięcia w przedmiocie jego wniosku może być stosowany odpowiednio art. 44¹ § 1 k.p.c.

Postanowieniem z października 2022 r. Sąd Najwyższy, w składzie jednoosobowym (sędzia Sądu Najwyższego D. D.), stwierdził, że sędzia Sądu Najwyższego J.W. „podlega wyłączeniu od orzekania w sprawie”, co oznacza – zdaniem Sądu pytającego – że wyłączenie miało podstawę w art. 48 k.p.c.

Zarządzeniem z października 2022 r. Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Cywilnej wyznaczył do składu sędziów Sądu Najwyższego sędziego rezerwowego – sędziego Sądu Najwyższego M. R.

W dniu października 2022 r. sędzia Sądu Najwyższego M. R. złożyła zawiadomienie o istnieniu przesłanek zagrażających nieważnością postępowania w sprawie i wniosła o wyłączenie jej od rozpoznania sprawy w składzie orzekającym określonym w zarządzeniu z października 2022 r. albo o wyłączenie z tego składu sędziów Sądu Najwyższego J. G. i K. Z. Sędzia Sądu Najwyższego M. R. wskazała, że „znajduje się w takiej samej sytuacji jak sędzia Sądu Najwyższego J. W.”.

Postanowieniem z października 2022 r. Sąd Najwyższy, w składzie jednoosobowym, na podstawie art. 26 § 2 ustawy z dnia (Dz. U. z 2023 r., poz. 1093 ze zm.; dalej: „u.SN”), przekazał ten wniosek Prezesowi Sądu Najwyższemu kierującemu pracą Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych celem nadania mu dalszego biegu.

Postanowieniem z marca 2023 r., sygn. , Sąd Najwyższy, na podstawie art. 26 § 3 u.SN, wniosek o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego J. G. i K. Z. pozostawił bez rozpoznania, zaś wniosek dotyczący sędziego Sądu Najwyższego M. R. przekazał, zgodnie z właściwością, do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego.

Jak wskazano w pytaniu prawnym, „[a]kta sprawy następnie zostały przedstawione celem rozpoznania powyższego wniosku, a powyższe ustalenia prowa-

dzą do ustalenia przez Sąd Najwyższy (Sąd pytający – przyp. wł.), czy nie zachodzą przesłanki wyłączenia z mocy samej ustawy sędziów wyznaczonych do rozpoznania sprawy, względnie także wniosku o wyłączenie, a to z uwagi na ukształtowane linie orzecznicze w tym zakresie w odniesieniu do treści dekodowanej z art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c.” (pytanie prawne, s. 7-8).

Uzasadniając przedstawione wobec art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. zarzuty, Sąd pytający podkreślił na wstępie, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowały się w ostatnich latach – w związku z reformą ustrojową Krajowej Rady Sądownictwa (dalej: „KRS”) – odmienne kierunki, które nadają zaskarżonemu przepisowi (a także przepisowi art. 49 k.p.c.) odmienną treść, która – hipotetycznie – może wpływać na prawidłowość obsady w odniesieniu do wszystkich orzekających, na etapie postępowania przed Sądem Najwyższym, sędziów w sprawie, na tle której wywiedziono pytanie prawne. Z jednej strony, wyłączeniu mogliby podlegać sędziowie Sądu Najwyższego J. W., J. G. i K. Z., jako powołani z naruszeniem ustaleń wynikających z uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. BSA I-4110-1/20 (OSNKW nr 2/2000, poz. 7), z drugiej sędziowie Sądu Najwyższego M. R. i D. D., wybrani na urząd sędziego przez KRS na podstawie niekonstytucyjnych przepisów, dotyczących samego postępowania przed KRS, jak również jej tzw. sędziowskiej części składu. W pierwszym przypadku byłoby to skutkiem rzekomej wadliwości podstawy prawnej uchwał KRS, podczas gdy w drugim – zignorowania prejudykatów w postaci wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Sąd pytający podkreślił, że ma dokonać oceny, czy sędzia Sądu Najwyższego M. R. powinna być wyłączona w rozpoznawanej sprawie, w tym także – ewentualnie – *ex lege* (na podstawie art. 48 k.p.c.). Zarazem rozpoznanie wniosków o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego J. G. i K. Z. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia marca 2023 r., sygn.), nie jest – zdaniem Sądu – rozstrzygające dla oceny ewentualnego zastosowania w stosunku do tych sędziów art. 48 k.p.c., z aplikowaniem wypracowanych

w orzecznictwie kryteriów i przesłanek uzasadniających wyłączenie z mocy samej ustawy. Wskazane okoliczności świadczą, wedle Sądu, że w rozpoznawanej sprawie „zachodzi przesłanka funkcjonalna skierowania przez Sąd Najwyższy pytania prawnego (...) z uwagi na wątpliwość (dwukierunkową w zależności od tego, sędziego której ze wskazanych grup dotyczy ewentualne [jego] zastosowanie) co do jego zgodności ze wskazanymi w niniejszym pytaniu prawnym wzorcami kontroli konstytucyjności” (pytanie prawne, s. 9).

Sąd stwierdził, iż przedmiotem kontroli sprawowanej przez Trybunał Konstytucyjny może być norma prawna dekodowana z przepisu zgodnie z ustaloną, jednolitą i konsekwentną praktyką. Brak utrwalonej praktyki lub choćby kwestionowanie utrwalonej praktyki przez przedstawicieli doktryny wykluczają możliwość powołania się na zasadę powszechności, trwałości i jednolitości odczytania przepisów prawa w procesie ich stosowania jako punktu wyjścia w ocenie konstytucyjności danego przepisu. Jak zaznaczył Sąd, w niektórych wypowiedziach orzeczniczych Trybunału Konstytucyjnego dopuszczano możliwość samodzielnego ustalania treści przepisów prawnych poddanych kontroli przez Sąd Konstytucyjny, który nie musi oczekiwać na ugruntowanie się jakiejś linii orzeczniczej, bądź utrwalenie istotnego rozdzwieńku w ich wykładni. Sąd podkreślił także, iż możliwość ta dotyczy nie tylko abstrakcyjnej, ale i konkretnej kontroli konstytucyjności.

Sąd pytający wskazał, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego „ukształtowała się prezentowana przez część składów linia orzecznicza, zgodnie z którą dopuszczalna jest ocena skutków wyboru kandydatów na sędziów (w tym sędziów Sądu Najwyższego) z uwzględnieniem wykładni dokonanej w powołanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r.” (pytanie prawne, s. 13). Linia ta jest niemal konsekwentnie prezentowana przez Sąd Najwyższy w składach z udziałem osób powołanych do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego na wniosek KRS zawarty w uchwałach podjętych przez ten organ przed zmianami

ustrojowymi dotyczącymi jego składu, wynikającymi z ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3 ze zm.). Norma prawna przyznająca sądom kompetencje do kontroli legalności procedury powołania sędziego, w tym aktu powołania sędziego przez Prezydenta, jest – zdaniem Sądu Pytającego – niezgodna z powołanymi wzorcami kontroli. Ustalenie w sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego prawidłowego (zgodnego z Konstytucją) rozumienia poddanego kontroli przepisu oznacza zarazem zakwestionowanie trafności wykładni spotykanej w dotychczasowym orzecznictwie. To – wedle Sądu pytającego – przesądza o dopuszczalności oceny konstytucyjności norm prawnych z uwzględnieniem treści art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. kształtowanej w orzecznictwie, jakkolwiek niejednolitym.

Sąd zwrócił uwagę, że, zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Orzeczenia Sądu Najwyższego, sytuujące się w, kwestionowanej w pytaniu prawnym, linii orzeczniczej, wydawane w sprawach dotyczących wyłączenia sędziego, stanowią systemowe odstępianie od fundamentalnej zasady niepodważalności nominacji sędziowskich, a także ostateczności wyroków Trybunału Konstytucyjnego.

Art. 48 k.p.c. normuje stan wyłączenia sędziego z mocy samej ustawy. Zdaniem Sądu, zakres stosowania tego przepisu można odnieść – w świetle przedstawionego orzecznictwa Sądu Najwyższego – teoretycznie do pięciu odrębnych sytuacji:

- sędziego Sądu Najwyższego J. W., który złożył oświadczenie o zaistnieniu przesłanek jego wyłączenia i co do którego to wyłączenie stwierdzono;
- sędziego Sądu Najwyższego M. R., która złożyła oświadczenie o istnieniu przesłanek jej wyłączenia;

- sędziego Sądu Najwyższego D. D., który rozpoznawał wniosek o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego J. W.;

- sędziego Sądu Najwyższego J. G., wyznaczonego do składu oraz

- sędziego Sądu Najwyższego K. Z., który został wyznaczony do rozpoznania wniosku sędziego Sądu Najwyższego M. R., i pozostaje członkiem składu w rozpoznawanej sprawie.

Sąd pytający podkreślił, że w zakresie statusu w postępowaniu tych sędziów ukształtowały się odmienne stanowiska, z których część polega na odwołaniu się do wyłączenia z mocy samej ustawy. Jakkolwiek dotychczasowe judykaty dotyczą sędziów nominowanych w procedurze obowiązującej od 2018 r. (tj. procedurze ukształtowanej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw; dotyczy to sędziów Sądu Najwyższego J. W., J. G. i K. Z.), jednak – zdaniem Sądu – „tożsame zarzuty w istocie można odnieść, w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, także do sędziów powołanych w okresie wcześniejszym” (pytanie prawne, s. 28-29).

Jak wskazał Sąd pytający, okoliczności, jakie zdecydowały o wyłączeniu sędziego Sądu Najwyższego J. W., są aktualne również wobec sędziów Sądu Najwyższego J. G. i K. Z. Kwestia ewentualnego wyłączenia sędziego z mocy ustawy powinna być uwzględniana z urzędu w każdym stanie sprawy, zatem również sędzia, który ma świadomość istnienia po jego stronie przesłanek wynikających z art. 48 k.p.c., powinien odstąpić od orzekania.

Sąd pytający zwrócił jednocześnie uwagę, że Sędzia Sądu Najwyższego M. R. (podobnie jak sędzia Sądu Najwyższego D. D.) została powołana po przeprowadzeniu przez KRS (działającą w składzie ukształtowanym na podstawie reguł uznanych za niekonstytucyjne w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. K 5/17, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 48) procedury,

której wadliwość stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyrokach z dnia 27 maja 2008 r., sygn. SK 57/06 (OTK ZU nr 4/A/2008, poz. 63) i z dnia 19 listopada 2009 r., sygn. K 62/07, OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 149).

W przedstawionych wyżej okolicznościach i w perspektywie art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. należałoby – wedle Sądu Pytającego – ocenić skuteczność podjęcia czynności orzeczniczej sędziego Sądu Najwyższego D. D., a tym samym – skuteczność postanowienia o wyłączeniu sędziego Sądu Najwyższego J. W. W konsekwencji – jak przekonuje Sąd – może się okazać, iż ocena wniosku sędziego Sądu Najwyższego M. R. pozostaje bezprzedmiotowa, bowiem nie doszło do skutecznego wyłączenia od rozpoznania sprawy sędziego Sądu Najwyższego J. W. z tożsamyh przyczyn, które leżą po stronie sędziego Sądu Najwyższego D. D. i wpływają na ocenę skuteczności stwierdzenia wyłączenia w postanowieniu wydanym przez Sąd Najwyższy, w składzie którego sędzia Sądu Najwyższego D. D. uczestniczył. Dlatego też, jak podkreślił Sąd, „[s]tanowisko Trybunału Konstytucyjnego co do konstytucyjności art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. niewątpliwie wpłynie na ocenę tego, czy z uwagi na powyższe okoliczności dopuszczalne jest podjęcie przez Sąd Najwyższy ustaleń co do prawidłowości procedury nominacyjnej w odniesieniu do sędziego Sądu Najwyższego i ewentualnego wpływu stwierdzonych wad na konieczność uznania, iż sędzia ten podlega wyłączeniu z powyższych powodów przynajmniej w zakresie, w jakim dotyczy to dopuszczalności oceny przez tego sędziego prawidłowości innych procedur nominacyjnych z mocy samej ustawy. W takim przypadku oświadczenie sędziego Sądu Najwyższego M. R., złożone w rozpoznawanej sprawie, pozostanie, jako takie, bez znaczenia dla wniosków na podstawie art. 48 § 1 k.p.c., względnie art. 49 § 1 k.p.c.

Sąd pytający zastrzegł, iż w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy ocena – w ramach postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym – istnienia przesłanki funkcjonalnej jest ograniczona. Ocena tego, czy i w jakim zakresie

odpowiednia norma prawna podlega zastosowaniu w postępowaniu przed tym sądem, należy bowiem wyłącznie do Sądu Najwyższego, a rolą Trybunału nie jest „wykładnia przepisów w zakresie, w jakim mają być one zastosowane przez Sąd Najwyższy” (pytanie prawne, s. 38).

Uzasadniając naruszenie wskazanych wzorców kontroli przez art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. rozumianego w ten sposób, że przesłankę wyłączenia sędziego z mocy samej ustawy stanowi okoliczność powołania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu, Sąd wskazał przede wszystkim na to, że okoliczności wyłączenia sędziego z mocy samej ustawy są w art. 48 k.p.c. wyliczone enumeratywnie. Wskazują one na skonkretyzowane i niebudzące wątpliwości sytuacje, w których zachodzi wyłączenie z mocy ustawy. Nie podlegają one ani rozszerzającej wykładni, ani wazeniu czy ocenie wpływu na bezstronne rozpoznanie sprawy – w przeciwieństwie do okoliczności objętych dyspozycją art. 49 § 1 k.p.c. Już więc z tego powodu należy uznać niezgodność zaskarżonego przepisu, w rozumieniu wskazanym w *petitum* pytania prawnego, z wzorcami kontroli z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, skoro za niekonstytucyjne (niezgodne z tym samym wzorcem kontroli) uznano wyłączenie sędziego, z powodu okoliczności jego powołania, na podstawie art. 49 § 1 k.p.c. [*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 2 czerwca 2020 r., sygn. P 13/19 (OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 45 i z dnia 23 stycznia 2022 r., sygn. P 10/19, OTK ZU z 2022 r., seria A, poz. 14; por. też – w odniesieniu do procedury karnej – wyrok z dnia 4 marca 2020 r., sygn. P 22/19, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 31). Tymczasem orzecznictwo Sądu Najwyższego zakładające kwestionowane w pytaniu prawnym rozumienie art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c., zdaje się ignorować treść powołanych rozstrzygnięć trybunalskich (choć, jak podkreśla Sąd pytający, żaden sąd nie jest zwolniony z nakazu respektowania wyroków Trybunału Konstytucyjnego – także zakresowych i interpretacyjnych), forsując pogląd, że osoba powołana na

stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na wniosek KRS ukształtowanej w składzie i procedującej w trybie przewidzianym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., przystępując do orzekania, musi na wstępie postępowania, a także w jego toku, poddać ocenie poprawność i legalność stosunku prawnoprocesowego (publicznoprawnego) wiążącego go ze stronami oraz stosunku prawnoustrojowego, jakim łączy się z państwem, w imieniu którego orzeka, w sytuacji zaś wystąpienia ryzyka nieprawidłowej obsady sądu należy podjąć wszelkie środki zapobiegające, a jednym z nich jest instytucja wyłączenia sędziego. Zasady tej – jak akcentuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego – nie może znosić wyrok Trybunału Konstytucyjnego, bowiem orzekanie przez osoby powołane do Sądu Najwyższego na podstawie wniosku KRS ukształtowanej w składzie i trybie przewidzianym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. stanowi naruszenie prawa do sądu.

Oparta na przedstawionych założeniach wykładnia art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. jest – zdaniem Sądu pytającego – oczywistym i rażącym naruszeniem art. 190 ust. 1 Konstytucji a także art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, które podlegają bezpośredniemu stosowaniu w odniesieniu do skuteczności powołania, jako prerogatywy Prezydenta, nie wymagającego uprzedniej decyzji bądź zatwierdzenia ani jakiegokolwiek następcej kontroli. Jak podkreślił Sąd, ustrojodawca nie przewidział w Konstytucji ani w innej ustawie procedury, która pozwalałaby zbadać sędziowskie powołania. W polskim systemie prawnym w ogóle nie istnieją środki kwestionowania powołania danego sędziego ani instytucji władnej to powołanie oceniać bez względu na podnoszone okoliczności.

Przed oceną zasadności przedstawionych przez Sąd pytający zarzutów niekonstytucyjności art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. w rozumieniu tego przepisu przyjętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, pewnego komentarza wymaga kwestia sposobu określenia przedmiotu kontroli konstytucyjności. Pytanie prawne ujęto

w formule interpretacyjnej [„przepis (...) rozumiany w ten sposób”]. Kluczem jest tu sposób rozumienia użytego w tej formule wyrazu „okoliczność”. Literalne odczytanie przedmiotu zaskarżenia, ściśle tak, jak został on określony w *petitum* pytania prawnego, prowadziłyby do trudnego do zaakceptowania i – zapewne – niezgodnego z intencją Sądu wniosku, że wedle kwestionowanego rozumienia art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. jedną z przesłanek wyłączenia sędziego jest okoliczność (fakt) „powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa”. W kontekście całokształtu argumentacji pytania prawnego można jednak przyjąć, iż wyraz „okoliczność” nie został użyty w *petitum* pytania jako synonim wyrazu „fakt”. W istocie bowiem chodzi o wadliwość powołania na stanowisko sędziego, bez względu na etap procedury powołaniowej, na którym doszło do tej „okoliczności” (tj. wadliwości).

Dopuszczalność rozpoznania pytania prawnego warunkowana jest spełnieniem przesłanek: podmiotowej, przedmiotowej i funkcjonalnej.

Przesłanka podmiotowa oznacza, iż z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego, może wystąpić wyłącznie sąd rozumiany jako państwowy organ władzy sędziowskiej, oddzielony i niezależny od władzy ustawodawczej i wykonawczej. Zgodnie z art. 10 ust. 2 Konstytucji, władzę sędziowską w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują sądy i trybunały, zaś w myśl art. 175 ust. 1 Konstytucji wymiar sprawiedliwości jest sprawowany przez Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Prawem wystąpienia z pytaniem prawnym dysponują nie sądy w znaczeniu organizacyjnym – jako jednostki sądownictwa danego szczebla – lecz właściwe składy tych sądów, wyznaczone do rozpoznawania konkretnych spraw (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 czerwca 2020 r., sygn. P 13/19, *op. cit.*). Przedmiotowe pytanie prawne spełnia tę przesłankę.

Drugim warunkiem dopuszczalności rozpoznania pytania prawnego jest spełnienie przesłanki przedmiotowej – przedmiotem pytania prawnego może być

wyłącznie ocena zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą. Przedmiotem pytania prawnego może być akt normatywny mający bezpośredni związek ze sprawą, jeżeli stan faktyczny sprawy objęty jest hipotezą kwestionowanej normy, oraz będący podstawą rozstrzygnięcia w sprawie (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 czerwca 2012 r. sygn., P 41/10, OTK ZU nr 6/A/2012, poz. 65). Kontroli w pytaniu prawnym mogą podlegać normy prawne składające się na szeroko rozumianą podstawę prawną rozstrzygnięcia, nie wyłączając jej elementów systemowych, umożliwiającymi sądowi wydanie orzeczenia (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 lutego 2022 r., sygn. P 10/19, OTK ZU A/2022, poz. 14). Przedmiotem pytania prawnego może być także określony sposób rozumienia przepisu ustawy utrwalony w orzecznictwie. W zakresie kognicji Trybunału mieści się dokonywanie kontroli konstytucyjności treści normatywnej przepisu uzyskanej w wyniku jednolitej, powszechnej i stałej wykładni (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 24 czerwca 2008 r., sygn. SK 16/06, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 85; z dnia 30 października 2012 r., sygn. SK 8/12, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 111 i z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. SK 2/16, OTK ZU z 2016 r., seria A, poz. 92), zwłaszcza takiej, która znalazła jednoznaczny i autorytatywny wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego lub Naczelnego Sądu Administracyjnego (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 3 października 2000 r., sygn. K. 33/99, OTK ZU nr 6/2000, poz. 188, z dnia 16 września 2008 r., sygn. SK 76/06, OTK ZU nr 7/A/2008, poz. 121; z dnia 27 października 2010 r., sygn. K 10/08, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 81; z dnia 10 marca 2022 r., sygn. K 7/21, OTK ZU z 2022 r., seria A, poz. 24 i z dnia 13 grudnia 2022 r., sygn. K 4/21, OTK ZU z 2022 r., seria A, poz. 79 oraz postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 czerwca 2022 r., sygn. K 5/18, OTK ZU z 2022 r., seria A, poz. 40). Przedmiotem kontroli wskazanym przez sąd pytający w niniejszej sprawie jest właśnie interpretacja art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c., zapoczątkowana powołaną uchwałą składu trzech połączonych izb Sądu

Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., i podtrzymywana w wielu kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego.

Przesłanka funkcjonalna spełniona jest wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy warunkowane jest odpowiedzią Trybunału na pytanie prawne. Zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy polega zaś na tym, że treść orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego ma wpływ na rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem przedstawiającym pytanie prawne. Musi istnieć odpowiednia relacja między treścią kwestionowanego przepisu i stanem faktycznym sprawy, w związku z którą przedstawione zostało pytanie prawne. Przedmiotem pytania prawnego może być bowiem tylko taki przepis, którego wyeliminowanie z porządku prawnego w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego wywrze wpływ na treść rozstrzygnięcia sprawy, w związku z którą przedstawiono pytanie prawne (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 10 grudnia 2008 r., sygn. P 39/08, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 187 i z dnia 22 listopada 2022 r., sygn. P 13/20, OTK ZU z 2022 r., seria A, poz. 69). Pytanie prawne nie może więc dotyczyć jakiegokolwiek zagadnienia. Nie jest dopuszczalne inicjowanie w tym trybie kontroli generalno-abstrakcyjnej, choć Trybunał Konstytucyjny przeprowadza zawsze kontrolę abstrakcyjną zakwestionowanego przepisu – bez względu na podstawę wszczęcia postępowania. Tym niemniej zakres rozpoznania w postępowaniu zainicjowanym pytaniem prawnym ograniczony jest znaczeniem odpowiedzi na to pytanie dla rozstrzygnięcia sprawy toczącej się przed sądem pytającym. Wykazanie istnienia w sprawie przesłanki i pozostałych warunków formalnych jest dla pytającego sądu obowiązkiem, z którego Trybunał Konstytucyjny nie może go zwolnić. Wymaga to od sądu odrębnego wskazania w uzasadnieniu pytania w jaki sposób zmieniłoby się rozstrzygnięcie w toczącej się przed nim sprawie, gdyby określony przepis utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał o jego niezgodności z Konstytucją (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2023 r., sygn. P 5/19, OTK

ZU z 2023 r., seria A, poz. 45). Pytanie prawne może wreszcie dotyczyć nie tylko głównego postępowania toczącego się przed sądem pytającym, ale i kwestii ubocznej (wпадkowej), a wówczas przesłankę funkcjonalną należy uznać za spełnioną, gdy rozstrzygnięcie tej wпадkowej kwestii jest uzależnione od werdyktu Trybunału. W takiej sytuacji ocena zgodności z Konstytucją zaskarżonych przepisów pozostaje w bezpośrednim związku z rozstrzygnięciem sprawy wпадkowej. Pojęcie „sprawa” należy – na gruncie art. 193 Konstytucji – rozumieć jako każdą sytuację, w której sąd nie może samodzielnie rozwiązać swoich wątpliwości interpretacyjnych dotyczących danego przepisu, korzystając z wykładni prokonstytucyjnej. Przedmiotem pytania prawnego może być jakikolwiek (materialny czy procesowy) pojawiający się w trakcie postępowania przepis, którego zastosowanie przyniesie różny skutek, w zależności od rozstrzygnięcia Trybunału, również w kwestii ubocznej.

W przedmiotowej sprawie stwierdzenie niezgodności kwestionowanego przepisu z Konstytucją spowoduje pozostawienie wniosku sędziego Sądu Najwyższego M. R. bez rozpoznania; w przypadku zaś stwierdzenia zgodności z Konstytucją nastąpi rozpatrzenie wniosku, względnie – spowoduje podjęcie przez Sąd pytający rozstrzygnięcia z urzędu stwierdzającego istnienie okoliczności skutkującej wyłączeniem sędziego Sądu Najwyższego, tworzącego skład orzekający Sądu Najwyższego – Sądu pytającego. Należy zatem uznać, iż przesłanka funkcjonalna pytania prawnego została spełniona.

Przepis art. 48 § 1 k.p.c., ma następującą treść:

„Art. 48. § 1. Sędzia jest wyłączony z mocy samej ustawy:

1) w sprawach, w których jest stroną lub pozostaje z jedną ze stron w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałuje na jego prawa lub obowiązki;

2) w sprawach swego małżonka, krewnych lub powinowatych w linii prostej, krewnych bocznych do czwartego stopnia i powinowatych bocznych do drugiego stopnia;

3) w sprawach osób związanych z nim z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli;

4) w sprawach, w których był lub jest jeszcze pełnomocnikiem albo był radcą prawnym jednej ze stron;

5) w sprawach, w których w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia, jako też w sprawach o ważność aktu prawnego z jego udziałem sporządzonego lub przez niego rozpoznanego oraz w sprawach, w których występował jako prokurator;

6) w sprawach o odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, jeżeli brał udział w wydaniu tego orzeczenia.”.

Przepis art. 48 k.p.c. normuje instytucję określaną jako *iudex inhabilis* (sędzia nieprzydatny, nienadający się, nieodpowiedni). Określono w nim przyczyny bezwzględного wyłączenia sędziego, następującego z mocy ustawy. Sędzia jest wyłączony z mocy ustawy od rozpoznawania sprawy w razie zaistnienia ku temu przesłanek, nawet jeśli i tak prowadziłby postępowanie w sposób rzetelny, a zapadłe orzeczenie byłoby słuszne i sprawiedliwe. Rozpoznawanie sprawy dotyczącej samego siebie czy też osoby blisko spokrewnionej – choćby w sposób zupełnie bezstronny – mogłoby bowiem bardzo negatywnie wpłynąć na postrzeganie wymiaru sprawiedliwości (*vide* – A. Partyk, teza 5 do art. 48, [w:] O. M. Piaskowska [red], *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023).

Art. 48 § 1 k.p.c., zawierający zamknięty katalog przypadków, w których sędzia jest wyłączony od orzekania w sprawie z mocy samej ustawy, ma charakter gwarancyjny. O podleganiu sędziego wyłączeniu (bądź nie) z mocy samej ustawy

decyduje zaistnienie choćby jednego z przypadków, o jakich mowa w tym przepisie. Z tych względów regulacje przewidziane w art. 48 nie podlegają wykładni rozszerzającej (*vide* – A. Partyk, teza 7 do art. 48, [w:] *op. cit.*; por. J. Gudowski, teza 8 do art. 48, [w:] T. Ereciński [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze. Artykuły 1-124*, LEX/2023, który wszakże dopuszcza w wyjątkowych, a zwłaszcza nietypowych przypadkach możliwość – jako swoista *ultima ratio* – stosowania zabiegów adaptacyjnych oraz analogii).

Podstawa wyłączenia z art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. wypływa z szeroko rozumianej zasady *nemo iudex in sua causa*, obejmując jednak nie tylko sytuacje, w których sędzia jest po prostu stroną lub uczestnikiem postępowania, ale także przypadki, gdy z jedną ze stron pozostaje w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałuje na prawa i obowiązki tego sędziego. Ustawa nie określa charakteru stosunku prawnego zachodzącego między stroną a sędzią będącego podłożem wyłączenia z mocy samej ustawy. Może to być zatem zarówno stosunek prywatnoprawny, jak i stosunek publicznoprawny. Na tym tle w doktrynie przedstawiono, nawiązujący do orzecznictwa Sądu Najwyższego, pogląd, że „[s]trony oraz sędziego rozpoznającego ich sprawę, eksponującego i reprezentującego imperium państwa, łączy stosunek publicznoprawny, na który składają się dwa elementy: stosunek prawno-procesowy – wynikający z ustawy procesowej oraz z istoty postępowania sądowego – oraz stosunek ustrojowy, oparty na Konstytucji RP i przepisach ustrojowych sądownictwa. Istotą tego stosunku jest obowiązek wykonywania przez sędziego zadań państwa z zakresu wymiaru sprawiedliwości (...) połączony z bezwzględnym obowiązkiem bezstronności (...) oraz rzetelności działania i przestrzegania prawa (...) [*vide* – J. Gudowski, teza 15 do art. 45, [w:], *op. cit.*]. Na gruncie tegoż poglądu sformułowano tezę, zgodnie z którą „[j]eżeli (...) status sędziego rozpoznającego sprawę jest wadliwy albo jest oceniany jako wadliwy lub niepewny, co może wynikać z powołania go na podstawie ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa (...), w szczególności przy uwzględnieniu uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej

oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN z 23.01.2020 r., BSA I-4110-1/20 (...), to sędzia ten nie jest – w rozumieniu art. 45 Konstytucji RP – sędzią bezstronnym. Musząc dokonać oceny swojego statusu, a więc rozstrzygnąć o nim w sposób wpływający bezpośrednio na jego prawa i obowiązki w ramach stosunku publicznoprawnego (procesowego) łączącego go ze stronami, staje się sędzią we własnej sprawie, zainteresowanym bezpośrednio jej wynikiem, zarówno służbowo, jak i prywatnie, jest więc z mocy samego prawa wyłączony z jej rozpoznania. W związku z tym, zgodnie z uniwersalną zasadą *iudex impurus causam non iudicet castitatis*, podlega wyłączeniu z mocy samego prawa” (*ibidem*).

Takie stanowisko zaprezentował w szeregu orzeczeń Sąd Najwyższy (*vide* – przykładowo – postanowienia: z dnia 8 września 2022 r., sygn. II CSKP 588/22, LEX nr 3485124; z dnia 15 czerwca 2022 r., sygn. II CSKP 742/22, LEX nr 3570875; z dnia 25 sierpnia 2022 r., sygn. II PUB 2/22, LEX nr 3411745; z dnia 25 października 2022 r., sygn. II CSKP 205/22, LEX nr 3433633 i z dnia 31 marca 2023 r., sygn. III CZ 457/22, LEX nr 3597283). W najnowszym orzecznictwie wskazać można na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2023 r., I USK 326/22, w którym stwierdzono, że „osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek KRS ukształtowanej w składzie i trybie przewidzianym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. podlega wyłączeniu z mocy samej ustawy na podstawie art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c., jako że, przystępując do orzekania musi na samym wstępie postępowania – a także w jego toku – poddać (poddawać) ocenie poprawność i legalność stosunku prawnoprosesowego (publicznoprawnego) wiążącego go ze stronami oraz stosunku prawnoustrojowego, jakim łączy się z państwem, w którego imieniu orzeka. Pozostaje więc z jedną ze stron w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałuje na jej prawa lub obowiązki (...). Niezbędność stwierdzenia wyłączenia sędziego z mocy ustawy jest niezależna od stopnia jego bezstronności wewnętrznej (jednakowego dystansu do stron sporu i ich odpowiednich interesów w odniesieniu do jego przedmiotu), czy też

niezależności zewnętrznej (praca w sposób wolny od nakazów czy wytycznych z jakiegokolwiek źródła)” [LEX 3606971].

Przedmiotem kontroli konstytucyjności jest art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. w, ukształtowanym w orzecznictwie Sąd Najwyższego, takim jego rozumieniu, że przesłankę wyłączenia sędziego z mocy samej ustawy stanowi okoliczność wadliwości powołania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu. Unormowanie to zakwestionowano jako niezgodne z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji.

Zgodnie z art. 179 Konstytucji sędziowie powoływani są na czas nieoznaczony przez Prezydenta na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa. W doktrynie zwracano uwagę, że ma to kluczowe znaczenie ustrojowe i jako takie nie może być jedynie obwarowane wąskimi gwarancjami instytucjonalnymi umożliwiającymi prawidłowe działanie władzy sądowniczej. Prócz tego pod uwagę brać należy też inne uprawnienia konstytucyjne jak prawo do sądu, czy dostęp do służby publicznej, a także ustrojowe gwarancje podziału i równoważenia władz (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 maja 2012 r., sygn. K 7/10, OTK ZU nr 5/A/2012, poz. 48). Akt powołania sędziego nie ma jedynie wymiaru symbolicznego, łączy się każdorazowo z nadaniem mu inwestytury, prawa do sprawowania władzy sądowniczej, którego wyrazem jest możliwość rozstrzygania spraw w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 czerwca 2020 r., *op. cit.*). Równocześnie z nadaniem sędziemu inwestytury dochodzi do określenia zarówno obszaru wykonywania jurysdykcji, jak i zakresu rzeczowego rozpoznawanych spraw (*vide* – wyrok z dnia 8 maja 2012 r., sygn. K 7/10, *op. cit.*). Kompetencja do powoływania sędziów stanowi prerogatywę Prezydenta RP, lecz uprawnienie to jest uzależnione od przedstawienia przez KRS stosownego wniosku. Rozwiązanie to koresponduje z przypisywaną temu organowi konstytucyjną

funkcją stania na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 listopada 2007 r., sygn. SK 43/06, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 130).

Zgodnie z 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji powoływanie sędziów należy do kategorii prezydenckich prerogatyw, a więc nie wymaga dla swej ważności kontrasygnaty ze strony żadnego innego organu. Konstytucja nie formułuje też żadnych dodatkowych – poza wymienionymi w art. 179 – warunków powołania sędziego. Konstytucyjna norma prawna dotycząca powołania sędziego stanowi, że Prezydent ma w tym zakresie pełną swobodę, a jedynym warunkiem, który musi zostać spełniony dla takiego powołania, jest wniosek Krajowej Rady Sądownictwa. Kompetencja w zakresie powoływania sędziów, jako prerogatywa, choć pozostaje w sferze wyłącznej gestii i odpowiedzialności Prezydenta, nie oznacza, że może on działać całkowicie dowolnie – wiąza go zasady i wartości wyrażone w Konstytucji, nad której przestrzeganiem, zgodnie z art. 126 ust. 2 Konstytucji, ma obowiązek czuwać. Taka kwalifikacja wskazanego uprawnienia głowy państwa jest nie tyle wzmocnieniem samodzielnej pozycji ustrojowej Prezydenta, ile zaakcentowaniem niezależności sądownictwa od rządu i podległych mu organów (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 czerwca 2012 r., sygn. K 18/09, OTK ZU nr 6/A/2012, poz. 63). W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny wyraził przekonanie, które obecnie należy uznać za utrwalone stanowisko Sądu Konstytucyjnego, że art. 179 Konstytucji jest normą kompletną, jeśli chodzi o określenie kompetencji Prezydenta w zakresie powoływania sędziów, gdyż zostały w nim uregulowane wszystkie niezbędne elementy procedury nominacyjnej. Jakkolwiek przepis ten nie opisuje szczegółowo całej procedury i w tym sensie nie ma charakteru samowykonalnego, a w tym zakresie realizacja przez Prezydenta jego kompetencji może być dookreślona w ustawach, to ustrojodawca wyznaczył dla ustawodawcy w art. 179 Konstytucji nieprzekraczalne ramy, jeśli chodzi o ustawową regulację procedury powoływania sędziów przez Prezydenta. Regulacje ustawowe nie

mogą w szczególności naruszać istoty prezydenckiej prerogatywy w zakresie powoływania sędziów (*vide – ibidem*). Art. 179 ustawy zasadniczej przyznaje bowiem Prezydentowi bezwzględne i osobiste uprawnienie do powoływania sędziów. Jedynym, choć istotnym, ograniczeniem powyższego uprawnienia prezydenta jest konieczność złożenia stosownego wniosku przez KRS [*vide – M. Horodniczy, Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 czerwca 2012 r., sygn. K 18/09, GSP-Przeгляд Orzecznictwa nr 4/2013, s. 99 i nast.*].

Sąd pytający wielokrotnie wskazywał, iż u źródła przedstawionego w pytaniu prawnym problemu konstytucyjnego tkwi kwestia dopuszczalności oceny statusu sędziego Sądu Najwyższego, do jakiej *de facto* dochodzi wskutek zastosowania zaskarżonego art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c., rozumianego w sposób przyjęty w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

W wyroku z dnia 11 września 2017 r., sygn. K 10/17 (OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 64) Trybunał Konstytucyjny analizował kwestię dopuszczalności sądowej „kontroli” prawidłowości nawiązania stosunku służbowego sędziego Trybunału Konstytucyjnego oraz prawidłowości (legalności) aktu powołania Prezesa i Wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego, czyli prezydenckich aktów, mających charakter prerogatywy, uznając, że procedura wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego, nie może być weryfikowane w żadnym zakresie w procedurze cywilnej w postępowaniu przed sądami powszechnymi i przed Sądem Najwyższym. Stanowisko, iż w polskim ustawodawstwie nie ma procedury umożliwiającej wzruszanie czy kontrolowanie aktów wydanych w ramach wykonywanych przez Prezydenta jego prerogatyw, Trybunał Konstytucyjny wyraził jasno w – wydanym już po zapadnięciu orzeczenia w sprawie o sygn. K 10/17 – wyroku z dnia 24 października 2017 r., sygn. K 3/17 (OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 68). Co więcej, zdaniem Trybunału, Konstytucja nie tylko nie zawiera, ale też nie daje możliwości stworzenia takiej procedury na poziomie ustawowym. Podobny pogląd Trybunał Konstytucyjny wyraził

w postanowieniu z dnia 12 marca 2020 r., sygn. U 1/17, w którym, umarżając postępowanie w sprawie niekonstytucyjności uchwały Sejmu w sprawie wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego, stwierdził, że mimo dostrzeżonych naruszeń Konstytucji w procesie wyboru sędziów podczas wydawania uchwały nie jest władny – wobec braku stosownego upoważnienia ustrojodawcy – weryfikować prawidłowość wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego, który objął swój urząd po złożeniu ślubowania wobec Prezydenta (OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 11), jak również w wyroku z dnia 4 marca 2020 r., sygn. P 22/19, w którym stwierdzono, że „poza sytuacjami ściśle reglamentowanymi stosownymi przepisami samej Konstytucji nie ma w polskim systemie prawnym możliwości kontroli prezydenckich prerogatyw przez żaden organ. Nie ma (...) żadnej – ani sądowej, ani administracyjnej – drogi weryfikowania ich wykonywania” (wyrok z dnia 4 marca 2020 r., sygn. P 22/19, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 31). Skoro zaś Konstytucja nie zezwala na taką dodatkową ocenę, „nie można za pomocą znanych Trybunałowi sposobów wykładni wyprowadzić z jej tekstu twierdzenia, że sędziowie mogą być oceniani w procesie stosowania prawa, a więc w drodze aktów indywidualno-konkretnych. Nie sposób wyobrazić sobie żadnej procedury karnej, cywilnej, czy administracyjnej, w ramach której sąd, konkretny skład sędziowski, mógłby oceniać prawidłowość powołania innych sędziów. Upnień takich nie ma ani w przepisach Konstytucji ani w przepisach ustawowych” (*op. cit.*).

Wreszcie, w wyroku z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. U 2/20 (OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 61), Trybunał potwierdził, że procedura zdeterminowana art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji nie tylko wyklucza udział innych organów w powoływaniu sędziów. Wskazał też, iż w polskim ustawodawstwie nie ma – wskutek zakazu konstytucyjnego – procedury umożliwiającej wzruszenie czy kontrolowanie aktów wydanych w ramach takiej procedury, ale też nie ma możliwości jej stworzenia na poziomie ustawowym, a tym bardziej w aktach umiejscowionych poniżej w hierarchii konstytucyjnego

systemu źródeł prawa. Z art. 179 Konstytucji nie można – jak podkreślił Trybunał – pogodzić procedury, w której inny, niż Prezydent, organ państwa dokonuje weryfikacji powołania sędziego na podstawie normy podkonstytucyjnej, a także dokonuje łączenia stwierdzonych uchybień procesu kreacyjnego z możliwością zakwestionowania orzeczeń wydanych przez sędziego. Trybunał przypomniał, że w sferze spraw o charakterze ustrojowym uregulowanych konstytucyjnie, kognicja sądów dopuszczalna jest tylko w wypadkach wyraźnie wskazanych w Konstytucji. Prerogatywa Prezydenta nie podlega kontroli w żadnym trybie. Akty wydawane w ramach prerogatyw mają charakter władczy, a rolą Prezydenta wydającego akty realizujące prerogatywy nie jest potwierdzenie decyzji podejmowanej gdzie indziej, tylko dokonanie samodzielnie rozstrzygnięcia, które nie podlega kontroli przez inne organy państwa.

W wyroku z dnia 23 stycznia 2022 r., sygn. P 10/19, Trybunał Konstytucyjny, stwierdzając konstytucyjność art. 49 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim za przesłankę mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie uznaje jakąkolwiek okoliczność odnoszącą się do procedury powoływania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu, podkreślił, że naruszenie art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji przez kwestionowaną normę, wywodzoną z art. 49 k.p.c., polega na tym, że norma ta, ustanawiając swoistą przesłankę stronniczości sędziego – niemającą podstaw w systemie prawnym – tworzy instytucję kontroli procesu powoływania sędziów. Jest to niezgodne z Konstytucją, gdyż powoływanie sędziów jest prerogatywą Prezydenta, która nie może być weryfikowana w oparciu o przepisy rangi ustawowej (a ściślej w oparciu o przepisy, które nie wynikają z Konstytucji)” [*op.cit.*].

W powołanym wyroku o sygn. P 13/19, podkreślono również, że „[w]ykorzystanie procedury opisanej w art. 49 § 1 k.p.c. do składania wniosku

o wyłączenie sędziego z powodu podniesienia okoliczności wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa byłoby de facto wykorzystaniem instytucji, której przeznaczeniem jest zapobieganie brakowi bezstronności sędziego w konkretnej sprawie, do każdorazowej oceny nie tego sędziego, ale prezydenckiej prerogatywy do jego powołania. Stanowiłoby to nie tylko wyjście poza cel tej instytucji, ale przede wszystkim powierzenie sądom powszechnym kompetencji do jakiejś formy rozproszonej kontroli prerogatywy Prezydenta dokonywanej w przebiegu konkretnej sprawy” (*op. cit.*).

Ustalenia Trybunału Konstytucyjnego, w szczególności wynikające z wyroku w sprawach o sygn. P 22/19, P 13/20 i P 10/19, są w pełni adekwatne w odniesieniu do problemu konstytucyjnego, wynikającego z przedmiotowego pytania prawnego. Zawarta wyroku z dnia 23 stycznia 2022 r., sygn. P 10/19, konkluzja Trybunału, że „[j]eśli z art. 49 k.p.c. wywodzi się, że przesłanką wyłączającą bezstronność sędziego jest to, że został powołany na stanowisko w związku z wnioskiem KRS, co do której określone osoby mają subiektywne przekonanie, że organ ten został wyłoniony w sposób niezgodny z Konstytucją, to taka norma przeczy indywidualizacji instytucji wyłączenia sędziego, a zatem tworzy rozwiązanie ustrojowe, którego nie da się pogodzić z konstytucyjnymi przepisami dotyczącymi powoływania sędziów” (*op. cit.*), w jeszcze większym stopniu odnosi się do przesłanki wyłączenia z art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c., stanowiącej wszak o wyłączeniu sędziego z mocy prawa ze względu na przesłanki obiektywne, bezwzględne i definitywne (rzeczywiste oddziaływanie związków, o których mowa w art. 48 § 1 k.p.c., na przebieg i wynik postępowania nie ma żadnego znaczenia, podobnie jak ich ocena przez sędziego, strony i osoby trzecie), a nie – jak w przypadku art. 49 § 1 k.p.c. – ze względu na uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego.

Z tych względów należy uznać, iż art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c., rozumiany w ten sposób, że przesłankę wyłączenia sędziego z mocy samej ustawy stanowi okoliczność wadliwości powołania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu, jest niezgodny z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd pytający zarzucił kwestionowanemu unormowaniu naruszenie również art. 190 ust. 1 Konstytucji.

Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji, „[o]rzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne”. Pojęcie „orzeczenie” obejmuje część rozstrzygającą (sentencję), zatem ostateczność i moc powszechnie wiążąca przysługuje każdemu jej elementowi, w tym dotyczącego terminu utraty mocy obowiązującej i skutków orzeczenia. Ostateczność, a przede wszystkim moc powszechnie obowiązująca, przysługuje nie tylko każdemu wyrokowi w sprawie hierarchicznej kontroli norm, bez względu na sposób zredagowania części rozstrzygającej (sentencji), ale także orzeczeniom wydawanym w pozostałych sprawach należących do kompetencji Trybunału: w sprawach kontroli konstytucyjności celów i działalności partii politycznej, sporów kompetencyjnych i powierzenia Marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta RP (*vide* – A. Mączyński, J. Podkowiak, teza III.C.1 do art. 190, [w:] M. Safjan, L. Bosek [red.], *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz. Art. 87-243 Konstytucji*, s.1189).

Przyznanie orzeczeniom Trybunału mocy powszechnie obowiązującej powoduje, że nikt – w szczególności żaden organ władzy publicznej – nie może w kwestii rozstrzygniętej przez Trybunał zająć stanowiska odmiennego niż wyrażone w orzeczeniu. Ostateczność orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego ma rangę konstytucyjną, zatem kwestionowanie ważności lub trafności orzeczenia

wydanego przez Trybunał musiałoby mieć także wyraźną podstawę konstytucyjną. Skoro zaś takiej kompetencji Konstytucja nie przyznała żadnemu z organów państwa, to nie można jej domniemywać (*vide* – A. Mączyński, J. Podkowiak, teza III.C.4, [w:], *Konstytucja..., op. cit.*, s. 1194).

W doktrynie podkreślono, że wyposażenie orzeczeń w moc powszechnie obowiązującą oznacza związenie ich treścią nie tylko uczestników konkretnego postępowania zakończonego wydaniem przez sąd konstytucyjny rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, ale również wszystkich innych podmiotów prawa (*vide* – L. Garlicki, tezy 4-5 do art. 190, [w:] L. Garlicki [red.], *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Tom V, Warszawa 2007) Nikt – a w szczególności żaden organ władzy publicznej – nie może w kwestii rozstrzygniętej przez Trybunał Konstytucyjny zająć stanowiska odmiennego niż wyrażone w orzeczeniu Sądu konstytucyjnego. Także sądy nie są wyłączone spod wyrażonej w art. 190 ust. 1 Konstytucji zasady, w myśl której orzeczeniom Trybunału Konstytucyjnego przysługuje moc powszechnie (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001 r., sygn. P 4/99, OTK ZU nr 1/2001, poz. 5 i z dnia 7 października 2021 r., sygn. K 3/21, OTK ZU z 2021 r., seria A, poz. 65). Przeciwnie, norma wyrażona w art. 190 ust. 1 ma charakter samowykonalny, co w konsekwencji oznacza obowiązek uwzględniania z urzędu treści orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w toku rozpoznawanej sprawy, a nawet jego wdrażania (*vide* – B. Naleziński, uwagi do art. 190, [w:], P. Tuleja [red.], *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, LEX/2023).

Z normy art. 190 ust.1 Konstytucji wynika też obowiązek podporządkowania się orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego. Oznacza to zarazem zakaz podejmowania przez kogokolwiek aktów i działań sprzecznych z jego treścią. Naruszenie tego zakazu oznacza złamanie norm konstytucyjnych, skutkujące stosowną odpowiedzialnością organów i osób urzędowych (*vide* – L. Garlicki, teza 5 do art. 190, [w:] *op. cit.*).

Żaden organ państwa nie ma też kompetencji do oceny, czy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zostało wydane z zachowaniem wymogów formalnych (właściwy skład, prawidłowa procedura), a tym samym – czy można mu przypisać walory wskazane w art. 190 ust. 1 (*vide* – A. Mączyński, J. Podkowiak, teza III.C.1, [w:], *op. cit.*, s. 1190).

Uwzględniając powyższe ustalenia należy zaznaczyć, iż Trybunał Konstytucyjny nie wypowiedział się dotychczas co do konstytucyjności art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. Ściśle rzecz biorąc, wykładnia tego przepisu, prezentowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego i zakwestionowana w przedmiotowym pytaniu prawnym, nie była też przedmiotem wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sprawach o sygn. P 13/19 i P 10/19, dotyczących art. 49 § 1 k.p.c., choć bez wątplenia te właśnie rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego (a także wyrok w sprawie o sygn. P 22/19) w decydujący sposób powinny przesądzać o kierunku właściwej, zgodnej z Konstytucją, wykładni art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. Tym niemniej, ze względu na ściśle określony zakres oddziaływania zasady wynikającej z art. 190 ust. 1 Konstytucji, zignorowanie utrwalonego stanowiska Trybunału Konstytucyjnego co do niedopuszczalności jakiegokolwiek, i w jakimkolwiek trybie, kontroli legalności powołania sędziego do wykonywania urzędu, nie stanowi o naruszeniu art. 190 ust. 1 ustawy zasadniczej. O tym, iż zakwestionowana w pytaniu prawnym regulacja pozostaje w kolizji z zasadą ostateczności i powszechności mocy obowiązującej orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, decyduje fakt, iż przyjęte w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozumienie art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c., jest zdeterminowane treścią uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. BSA I-41 10-1/20, która jednak została uznana za niekonstytucyjną wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. U 2/20 (*op. cit.*).

Z tych względów art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c., rozumiany w ten sposób, że przesłankę wyłączenia sędziego z mocy samej ustawy stanowi okoliczność wadliwości powołania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu, jest również niezgodny z art. 190 ust.1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego

Robert Henyara
Zastępcę Prokuratora Generalnego